

Sygn. akt I ACa 802/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Hanna Rojewska
Sędziowie:	SA Wiesława Kuberska (ref.) SA Dorota Ochalska - Gola
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Biuro (...) w B.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 marca 2014 r. sygn. akt X GC 609/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Biuro (...) w B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądza od B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Biuro (...) w B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 16.829 (szesnaście tysięcy osiemset dwadzieścia dziewięć) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 802/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) Biuro (...) w B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B. o zapłatę 228 575,32 zł, zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod

firmą (...) Biuro (...) w B. kwotę 228 575,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 18 646 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(wyrok-k. 146)

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. jest następcą prawnym (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w N., Uchwała w przedmiocie połączenia spółek, w której pozwany występował, jako spółka przejmująca, została podjęta 16 sierpnia 2010 r. W dniu 21 czerwca 2010 r. odbyło się zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki pod firmą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N., która była poprzedniczką prawną pozwanej. Zgromadzenie zostało zwołane poprzez ogłoszenie, w którym podano datę, miejsce i porządek obrad, który przewidywał między innymi powzięcie uchwały w sprawie podziału zysku netto za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. W żadnym z punktów porządku obrad nie przewidziano powzięcia uchwały w sprawie przesunięcia dnia dywidendy.

Z wnioskiem o zmianę treści uchwały nr 3 poprzez ustalenie innego dnia dywidendy i daty jej wypłaty wystąpił pełnomocnik (...) S.A - większościowego akcjonariusza poprzedniczki pozwanej. W podjętej Uchwale nr 3 w sprawie podziału zysku netto Spółki za okres od 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku w kwocie 165.354.626,12 zł w §1 ust. 2 ustalono dzień dywidendy na 17 sierpnia 2010 roku, zaś termin jej wypłaty do dnia 30 sierpnia 2010 roku. Powód po przegłosowaniu uchwały nr 3 oświadczył, że głosował przeciwko uchwale i złożył w tym zakresie sprzeciw, który został zaprotokołowany.

W dniu 19.07.2010r. powód złożył pozew o stwierdzenie nieważności uchwały nr 3 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. powziętej w dniu 21 czerwca 2010r. w zakresie §1 ust 2, dotyczącego ustalenia dnia dywidendy i daty jej wypłaty ewentualnie na wypadek oddalenia tak sformułowanego żądania, jako roszczenie ewentualne wnosił o uchylenie uchwały nr 3 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. powziętej w dniu 21 czerwca 2010r. w zakresie §1 ust 2, dotyczącego ustalenia dnia dywidendy i daty jej wypłaty. Powód wniósł jednocześnie o zabezpieczenie powództwa przez zakazanie pozwanej wypłaty dywidendy, aż do dnia prawomocnego zakończenia procesu.

W dniu 4 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie udzielił zabezpieczenia i zakazał wypłaty dywidendy pozwanej spółce. Na skutek zażalenia pozwanej w dniu 17 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił powyższe rozstrzygnięcie w ten sposób, że wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia oddalił. Sąd Okręgowy w Szczecinie zawiesił postępowanie w sprawie z powództwa B. P. do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy z powództwa M. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B. o stwierdzenie nieważności uchwały nr 3 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w N. z dnia 21 czerwca 2010 r. w części dotyczącej ustalenia dnia dywidendy oraz ewentualnie o uchylenie tej uchwały, zawisłej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą akt VIII GC 232/10. W tej ostatniej sprawie na skutek złożonego wniosku o zabezpieczenie, Sąd Okręgowy w Szczecinie zakazał pozwanej wypłaty dywidendy do daty prawomocnego zakończenia procesu, a zażalenie pozwanej na to postanowienie oddalił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w dniu 29 września 2010 r. Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sygn. akt I ACa 322/11, Sąd Apelacyjny w Szczecinie stwierdził nieważność uchwały nr 3 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w N., które odbyło się w dniu 21 czerwca 2010 roku, w zakresie § 1 ust. 2 tej uchwały, w części dotyczącej ustalenia dnia dywidendy.

Na dzień 31 sierpnia 2010r. powód posiadał 106.290 akcji (...) Spółka Akcyjna. Dywidenda na 1 akcje wyniosła 17,97 zł. Pismem z dnia 24 czerwca 2011 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz należnej dywidendy w kwocie 1.910.031,30 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty.

W dniu 30 czerwca 2011 roku pozwana za pośrednictwem (...) S.A. oddała do dyspozycji uprawnionych akcjonariuszy środki pieniężne przeznaczone na wypłatę dywidendy za 2009 rok. W dniu 12 sierpnia 2011 r. (...) przelewem

bankowym dokonało wypłaty dywidendy na rzecz powoda. Wypłata ta objęła odsetki za opóźnienie w wypłacie dywidendy za okres od 24 czerwca 2011 r. do 30 czerwca 2011 r.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2011 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty 236.085,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 1.910.031,30 zł za okres od 31 sierpnia 2010 roku do 12 sierpnia 2011 roku. W odpowiedzi na wezwanie powoda z dnia 23 sierpnia 2011 roku, pozwana odmówiła zapłaty kwoty 236.085,00 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie. Poinformowała powoda, że z uwagi na toczące się postępowanie sądowe oraz fakt udzielenia zabezpieczenia poprzez zakaz wypłaty dywidendy, przysługujące mu roszczenie stało się wymagalne dopiero 24 czerwca 2011 roku (23 czerwca 2011 roku był dniem ustawowo wolnym od pracy). Dodatkowo pozwana wskazała, że o sposobie wypłaty świadczenia akcjonariusze zostali powiadomieni drogą pisemną, jak również w drodze ogłoszenia zamieszczonego na stronie internetowej spółki.

Pozwem z dnia 5 października 2011 r. B. P. wystąpił przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 2 825,80 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wypłacie dywidendy za 4 dni (tj. 15, 16, 18 i 19 listopada 2010 r). Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 29 maja 2013r. w sprawie XIII Ga 502/12 powództwo zostało uwzględnione do kwoty 2 721,12 zł z tytułu odsetek za opóźnienie w wypłacie dywidendy za okres 4 dni.

W dniu 16 maja 2012 r. B. P. wystąpił z wnioskiem o zawezwanie (...) Spółki Akcyjnej do próby ugodowej w zakresie zapłaty spornych odsetek do kwoty 283 678,85 zł. na posiedzeniu Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie V GCo 61/12 w dniu 3 października 2012 r. stały się obie strony, ale do zawarcia ugody nie doszło.

Sąd a quo wskazał, że ustalenia faktyczne były niesporne i zostały oparte o zgodne twierdzenia stron i dowody w postaci dokumentów, tak urzędowych jak i prywatnych, z których żaden nie został zakwestionowany przez strony.

W świetle poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z przepisem art. 481 k.c. odsetki przysługują za opóźnienie chociażby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten statuuje bardzo surowy reżim odpowiedzialności (odpowiedzialność tzw. absolutna, za sam skutek). Dłużnik nie może się od niej uwolnić ani przez ekskulpację, ani przez powołanie na okoliczności egzoneracyjne. Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie (...), także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia, chyba że wierzyciel wyraził zgodę na zmianę tego terminu. Odsetki wg art. 481 k.c., odmiennie niż w przypadku zwłoki, którą definiuje art. 476 k.c., należą się bez względu na okoliczność czy przyczyny niespełnienia leżą po stronie dłużnika. Strona powoda dochodzi w niniejszym procesie roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie w wypłacie dywidendy, należnej jej z tytułu posiadania akcji (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w N., której następcą prawnym jest pozwana.

Prawo powoda do uzyskania tego świadczenia, a obowiązek pozwanej do jego spełnienia wynika z podjętej w dniu 21 czerwca 2010 r. uchwały nr 3 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. w sprawie podziału zysku netto Spółki za okres od 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku w kwocie 165.354.626,12 zł. W §1 ust. 2 tej uchwały ustalono termin jej wypłaty do dnia 30 sierpnia 2010 roku. Wobec stwierdzenia nieważności uchwały w zakresie ustalenia dnia dywidendy na 17 sierpnia 2010 roku wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 czerwca 2011 r., sygn. akt I ACa 322/11, w sprawie toczącej się z powództwa innego akcjonariusza, ale z mocy art. 427 § 1 k.s.h. w zw. z art. 427 § 4 k.s.h., mającym moc obowiązującą w stosunkach między spółką w wszystkim jej akcjonariuszami, za dzień dywidendy, a więc dzień ustalania kręgu akcjonariuszy uprawnionych do udziału w podziale zysku do tego przeznaczonego, traktować należy dzień podjęcia tej uchwały. Zdaniem Sądu a quo ma to o tyle istotne znaczenie, iż według pierwotnej treści uchwały w zakresie dnia dywidendy, powód nie był do niej uprawniony i dopiero wskutek stwierdzenia nieważności uchwały znalazł się w kręgu podmiotów uprawnionych do jej otrzymania. Ostatecznie pozwana spółka w dniu 30 czerwca 2011 r. przekazała biuru

maklerskiemu zajmującemu się wypłatą dywidendy środki na jej pokrycie, a w dniu 12 sierpnia 2011 r. powód otrzymał wypłatę dywidendy, wraz z odsetkami za 7 dni opóźnienia.

Opóźnienie w spełnieniu świadczenia, należy rozumieć, jako nie spełnienie go w terminie, w którym powinno być spełnione - a w przypadku spornej dywidendy - termin ten określały uchwały przeznaczające część zysku spółek, których następcą jest pozwana - do podziału (art. 348 § 4 k.s.h.). Termin spełnienia świadczenia w postaci wypłaty dywidendy wynika więc nie tyle z właściwości zobowiązania - jak twierdzi strona powoda, co raczej z treści czynności prawnej, z której powstaje obowiązek jej wypłaty (a więc „jest oznaczony”), ale nie zmienia to faktu, że wymagalność roszczenia o nią nie jest zależna od wezwania do wykonania spółki (dłużnika) przez akcjonariusza (wierzyciela) (art. 455 k.c.). Spółka zatem powinna była wypłacić dywidendę niezwłocznie po upływie terminu przewidzianego na jej wypłatę. Dłużnik spełnia świadczenie niezwłocznie, jeżeli dokonuje go nie później niż w terminie, który przy zachowaniu należytej staranności i uwzględnieniu obiektywnych warunków, w jakich działa spółka - jest niezbędny do przygotowania wypłaty. W wypadku opóźnienia w wypłacie dywidendy akcjonariusz (wierzyciel) może żądać odsetek. Dłużnik - pozwana spółka nie spełniła świadczenia (wypłaty dywidendy) na rzecz powoda w pierwszym rzędzie z przyczyn leżących w treści uchwały, ale także z powodu zakazu jej wykonywania wynikającego z postanowienia sądowego zabezpieczającego powództwo o stwierdzenia nieważności uchwały poprzez zakaz jej wykonywania. Niewątpliwie, więc nie spełniła tego świadczenia w terminie bez swojej winy. Nie oznacza to jednak, że świadczenie to nie istniało i nie było wymagalne. Taki bowiem skutek wynika z wyroku stwierdzającego nieważność uchwały.

Sąd Okręgowy wskazał, że sporne w sprawie są zasadniczo dwie kwestie. P., czy termin spełnienia świadczenia zależy od daty wydania wyroku stwierdzającego nieważność uchwały w zakresie daty dywidendy (czyli daty ustalania kręgu akcjonariuszy uprawnionych) i wynika z treści tego wyroku. S. zaś, czy na prawo do żądania zapłaty odsetek ma wpływ (i jaki) postanowienie o zabezpieczeniu powództwa o stwierdzenia nieważności uchwały poprzez zakaz jej wykonywania. W ocenie Sądu I instancji obie te sporne kwestie należy traktować, jako wskazane w treści art. 481 k.c. „okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności”, które jednak zgodnie z tym przepisem nie zwalniają dłużnika — pozwanej spółki z obowiązku zapłaty odsetek.

Dalej, Sąd a quo wyraził pogląd, że ani jedna ani druga kwestia nie ma wpływu na termin spełnienia świadczenia w postaci podziału zysku, który to termin wynika tylko i wyłącznie z uchwał określających dzień wypłaty dywidendy. Oceny tej nie zmienia ani argumentacja prawna podnoszona przez stronę pozwaną, ani argumenty podniesione w załączonych do odpowiedzi na pozew opiniach prawnych prof. A. K. by i prof. W. P. (1), ani też stanowisko doktryny zawarte w cytowanym już artykule autorstwa m.in. tego ostatniego (W. P., „Wymagalność ...”, str. 6-11). Sąd Okręgowy wskazał, że podziela tezę i wywody uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r. w sprawie III CZP 13/13 o charakterze i skutkach wyroku sądu stwierdzającego nieważność uchwały. Według tej koncepcji zaskarżona uchwała Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy ((...)) jest więc dotknięta nieważnością względną, wyrok sądu stwierdzający jej nieważność ma charakter konstytucyjny i choć stwierdza nieważność uchwały ex tunc to jego skutki powstają z chwilą jego wydania. Uchwała (...) nie jest więc nieważna od początku i trzeba wyroku do jej wykluczenia z obrotu, w tym znaczeniu, że do czasu takiego wyroku uchwała pozostaje w obrocie i rodzi skutki prawne. Jednakże z uchwały Sądu Najwyższego Sąd a quo w tej sprawie wywiódł inne skutki niż uczyniła to strona pozwana. Przede wszystkim na skutek wyroku stwierdzającego nieważność uchwały nie można mówić o automatycznej nieważności czy nieistnieniu wszystkich zdarzeń powstałych w związku z funkcjonowaniem takiej uchwały (...) w obrocie. W zakresie dywidendy, tzw. skutek pozytywny wynika np. z art. 350 § 1 k.s.h., zgodnie z którym akcjonariusz w dobrej wierze nie ma obowiązku zwrotu nienależnie wypłaconej dywidendy, jeżeli uzyskał ją w dobrej wierze, a więc np. na skutek uchwały (...), której później stwierdzono nieważność. Stanowisko przyjęte przez Sąd Najwyższy w pewnym sensie upraszcza ocenę skutków uchwał (...) i pewność co do stosunków prawnych, które kreują. Jednocześnie nie ogranicza ono możliwości kwestionowania tych skutków i ich ograniczania jeszcze przed wydaniem przez sąd prawomocnego wyroku. Natomiast wsteczne działanie wyroku stwierdzającego nieważność uchwały powoduje, że te zdarzenia, które na skutek nieważnej uchwały nie zaszły, ale powinny zająć, należy w ocenie Sądu i na gruncie omawianego stanowiska, traktować, jako skuteczne z mocą wsteczną. Wyrok stwierdzający

nieważność uchwały przywraca bowiem stan prawny, jaki powinien istnieć i to ze skutkiem od daty tej uchwały. Inaczej mówiąc - nieważność względna ma takie znaczenie, że wyrok ją stwierdzający nie usuwa ex lege pozytywnych (w sensie zaistniałych) skutków uchwały, ale przywraca (z mocą wsteczną) stan zgodny z prawem w zakresie tego, czego ziszczeniu się funkcjonowanie uchwały w obrocie się przeciwstawiało. W sferze omawianych odsetek, taka właśnie odwrotna sytuacja dotyczy prawa do dywidendy wynikającego z wyroku stwierdzającego nieważność uchwały w zakresie ustalenia daty dywidendy. Wyrok taki bowiem stwierdza też i tylko, że krąg uprawnionych należy ustalać na inną datę niż w pierwotnym brzmieniu uchwały, ale nie zmienia ani wysokości części zysku przeznaczanego do wypłaty ani daty jej wypłaty (czyli daty spełnienia świadczenia, od bezskutecznego upływu której należą się odsetki).

Przechodząc do drugiego z argumentów podnoszonych przez stronę pozwaną na uzasadnienie jej stanowiska, a mianowicie kwestii zabezpieczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały poprzez zakaz jej wykonywania i jego wpływu na powstanie roszczenia o odsetki, Sąd I instancji stwierdził, że zagadnienia tego nie można ocenić jednoznacznie. Jednakże w ocenie tego Sądu przeważają argumenty, że zakaz wykonania uchwały wprowadzony, jako zabezpieczenie powództwa o stwierdzenie jej nieważności, nie uchyla prawa wierzyciela - uprawnionego akcjonariusza - do żądania odsetek, w tym znaczeniu, że takie zabezpieczenie nie powoduje, aby dłużnik przestał być w stanie opóźnienia w spełnieniu świadczenia w postaci wypłaty dywidendy. Za takim rozumowaniem przemawiają przede wszystkim następujące argumenty. Postanowienie zabezpieczające nie zmienia daty spełnienia świadczenia - w jego skutku w postaci zakazu wykonania uchwały nie ma zwłoki po stronie dłużnika, ale nadal zachodzi tu sytuacja, w której dłużnik nie spełnia świadczenia z powodu „okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności”. Wydanie takiego postanowienia zabezpieczającego nie przesunę terminu wymagalności i nie ma charakteru trwałego. Sąd zabezpieczając powództwo nie może wszak ingerować w stosunek obligacyjny łączący strony i będący podstawą ich roszczeń i nie ma uprawnień do „odroczenia” wymagalności roszczenia. Wydanie przez Sąd postanowienia zabezpieczającego ma na celu ochronę interesu uprawnionych (w tym wypadku pominiętych pierwotnie akcjonariusz) i nie można wyciągać z niego takiego skutku, w efekcie którego miałyby ono jednocześnie ograniczać ich ewentualne uprawnienia do żądania odsetek za opóźnienie. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego aktualna pozostaje kwestia złożenia sumy dywidendy do depozytu - co w świetle k.c. - zwolniłoby pozwaną od odpowiedzialności za opóźnienie.

Na koniec Sąd I instancji zauważył, że w orzecznictwie sądowym przeważa obecnie pogląd, iż funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną, a poza tym nie jest zasadny zarzut strony pozwanej nadużycia przez powoda swojego uprawnienia w rozumieniu art. 5 k.c. Pomimo wywodów pozwanej co do sprzeczności takiego skorzystania z instytucji odsetek z ich społeczno - gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego, stanowisko to nie zasługuje na uznanie z kilku powodów. Przede wszystkim wskazać należy, w orzecznictwie - po zmianach systemowych zaszytych na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, i na gruncie przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych utrwalili się poglądy, że art. 5 k.c. stanowiący jedynie uzupełnienie porządku prawnego wynikającego z norm prawnych którego celem jest derogowanie lub modyfikowanie przepisów, obowiązującego prawa - w stosunkach dotyczących podmiotów gospodarczych (przedsiębiorców) może mieć zastosowanie tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Pomimo uchylecia tych przepisów procedury stwierdzić trzeba, iż pogląd ten zachowuje swoją aktualność - choćby z tego powodu, że nie uległy zmianie przepisy prawa materialnego nakazujące inne traktowanie podmiotów profesjonalnych (por np. 355 § 2 k.c.).

Po wtóre - zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze - jeżeli chodzi o roszczenia o odsetki w wysokości określonej ustawą ich żądanie z reguły nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Tę ostatnią zasadę, jak ocenia to Sąd, trzeba rozumieć w ten sposób, iż w konkretnym wypadku, muszą zachodzić szczególnie uzasadnione, wyjątkowe okoliczności, których dopiero zaistnienie mogłoby uzasadniać potraktowanie roszczenia odsetkowego, jako nadużycia prawa podmiotowego. Takiego stanu rzeczy strona pozwana w niniejszej sprawie jednakże nie tylko nie wykazała, ale nawet nie wskazała na jego istnienie.

Wyliczając odsetki za okres opóźnienia Sąd Okręgowy uwzględnił okres od 31 sierpnia 2010 r., a więc dnia następnego po terminie wypłaty dywidendy wynikającym z uchwały będącej podstawą jej żądania, do 12 sierpnia 2011 r., a więc dnia, w którym podmiot, za pomocą którego pozwana spółka dokonała wypłaty dywidendy, dokonał przelewu kwoty należnej powodowi dywidendy na rzecz powoda (przelew obejmował kwotę pomniejszoną o kwotę należnego

z tego tytułu podatku). Jednocześnie Sąd a quo miał na względzie, iż w innym postępowaniu powód dochodził i uzyskał odsetki za 4 dni tj. 15, 16, 18 i 19 listopada 2010 r., zaś wypłata z dnia 12 sierpnia 2011 r. objęła, zgodnie z twierdzeniem powoda, również odsetki za okres od 24 do 30 czerwca 2011 r. (za okres od pierwszego dnia roboczego po wydaniu prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność spornej uchwały do dnia pozostawienia przez pozwaną środków na wypłatę dywidendy podmiotowi zajmującemu się jej wypłatą). Z braku twierzeń, co do wypłaty odsetek również za inne okresy Sąd okoliczność, iż nie zostały one faktycznie wypłacone potraktował, jako okoliczność przyznaną (art. 230 k.p.c.). Jako dzień spełnienia świadczenia Sąd I instancji potraktował 12 sierpnia 2011 r., gdyż jak wynika z potwierdzenia przelewu dopiero w tym dniu faktycznie została powodowi wypłacona kwota należnej mu dywidendy (bez znaczenia przy tym jest, iż w końcowej części uzasadnienia pozwu strona powodowa wskazuje, jako datę otrzymania wypłaty dzień 10 sierpnia; na prawidłową datę powód wskazał bowiem we wcześniejszej części tego uzasadnienia i wynika ona wprost ze złożonego dokumenty wypłaty). W ocenie Sądu a quo bez znaczenia jest tu fakt (niekwestionowany przez powoda), iż w dniu 30 czerwca 2011 roku pozwana za pośrednictwem (...) S.A. oddała do dyspozycji uprawnionych akcjonariuszy środki pieniężne przeznaczone na wypłatę dywidendy za 2009 rok. Istotnym jest bowiem kiedy faktycznie powód (...) należne mu świadczenie (kiedy zostało ono skutecznie spełnione do jego „rąk”). Przyczyny zaś tego, iż pomimo przekazania przez pozwaną środków na wypłatę w dacie wcześniejszej (...) faktycznie dokonała faktycznie wypłaty później, są nieistotne w świetle przepisu art. 474 k.c. Pozwana bowiem odpowiada jak za własne działania i zaniechania za działania i zaniechania osoby, której powierzyła wykonanie zobowiązania. Wobec zaś uznania, że sporne odsetki przysługiwały powodowi od dnia następnego po dniu wypłaty dywidendy wynikającym z uchwały będącej jej podstawą bez znaczenia jest też podnoszony przez pozwaną fakt, iż dzień po wydaniu prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność uchwały był wolny od pracy.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążając nimi w całości pozwaną, jako przegrywającą sprawę w całości.

(uzasadnienie wyroku -k. 154-159o.)

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając orzeczeniu naruszenie prawa materialnego w postaci:

1. art. 481 k.c. zw. z art. 455 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzeni odsetek od dywidendy w sytuacji, kiedy:

a. powodowi nie przysługiwało w tym okresie roszczenie o wypłatę dywidendy i tym samym roszczenie o wypłatę odsetek od dywidendy, gdyż w okresie tym powód nie miał prawnej możliwości żądania od strony pozwanej zapłaty dywidendy za 2009 r., ponieważ nie funkcjonowała uchwał, z której wynikałoby takie uprawnienie powoda;

b. roszczenie o wypłatę dywidendy nie było wymagalne, a tym samym nie było wymagalne roszczenie o wypłatę odsetek od dywidendy, gdyż:

- w stosunku do pozwanej zostało wydane postanowienie o udzieleniu zabezpieczenie powództwa poprzez ustanowienie zakazu wykonywania uchwały o podziale zysku za 2009 r. w stosunku do uprawnionych osób do czasu prawomocnego zakończenia postępowań w przedmiocie stwierdzenia nieważności uchwały, a zatem istniała przeszkoda do skutecznego żądania wypłaty dywidendy przez osoby uprawnione;
- roszczenie o wypłatę dywidendy zmaterializowało się, stając się wymagalne, dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność uchwały o podziale zysku;

a zatem pozwana spółka nie pozostawała w opóźnieniu co do spełnienia swojego roszczenia względem powoda;

2. art. 425 k.s.h. w zw. z art. 481 k.c. poprzez uznanie, że skutki prawomocnego wyroku stwierdzającego częściową nieważność uchwały z dnia 21 czerwca 2010 r. (...) strony pozwanej w przedmiocie ustalenia dnia dywidendy, w postaci uchylenia jej skutków ex tunc oznaczają powstanie po stronie powoda wymagalnego roszczenia o

wypłatę dywidendy z datą wsteczną, a tym samym opóźnienie strony pozwanej w jego zaspokojeniu, pomimo, że roszczenie to nie istniało w okresie, za który odsetki te miały przysługiwać, a powstało dopiero w wyniku konstytutywnego skutku tego wyroku i zmiany dnia dywidendy, określonego w tej uchwale na dzień, w którym uchwała została podjęta.

W konsekwencji podniesionych zarzutów strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa wraz z zasądzeniem kosztów procesu za obie instancje.

(apelacja -k. 165-178)

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(odpowiedź na apelację -k. 190 - 191a)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest całkowicie uzasadniona.

Sąd ad quem podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i uznaje je za własne, aczkolwiek wskazuje dodatkowo na okoliczność, która była, co prawda przedmiotem marginalnych rozważań prawnych Sądu a quo, ale nie znalazła się w ustaleniach faktycznych, ma natomiast kapitalne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c. Wbrew bowiem stanowisku Sądu Okręgowego wyrok stwierdzający nieważność uchwały w zakresie ustalenia daty dywidendy, decyduje również o kręgu osób uprawnionych do dywidendy o co jest istotą sporu w tej sprawie.

B. P. nie był właścicielem akcji (...) w dniu 17 sierpnia 2010 r., tym samym nie był uprawniony do dywidendy za rok 2009, gdyby dniem dywidendy był 17 sierpnia 2010 r. Był natomiast niewątpliwie właścicielem tychże akcji w dniu 21 czerwca 2010 r. i uprawnionym do dywidendy za rok 2009, gdyby dniem dywidendy był 21 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy wskazał na ten fakt na stronie 4 uzasadnienia, formułując to następująco: Ma to o tyle istotne znaczenie, iż według pierwotnej treści uchwały w zakresie dnia dywidendy, powód nie był do niej uprawniony i dopiero wskutek stwierdzenia nieważności uchwały znalazł się w kręgu podmiotów uprawnionych do jej otrzymania.

Podzielając zatem ustalenia faktyczne Sądu I instancji, nie sposób jednak zaakceptować ich oceny jurydycznej dokonanej przez tenże Sąd.

Rację ma oczywiście Sąd a quo wskazując na charakter odpowiedzialności dłużnika na podstawie art. 481 k.c., podkreślając, że odsetki przysługują za opóźnienie chociażby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Prawdą jest, że dłużnik nie może się od tej odpowiedzialności uwolnić ani przez eskulpację, ani przez powołanie na okoliczności egzoneracyjne. Jednakże w przedmiotowej sprawie strona pozwana nie powoływała się w ogóle na fakty, które miałyby charakter eskulpacji, albo byłyby okolicznościami egzoneracyjnymi, a kwestionowała wykazanie przez stronę powodową istnienia wymagalnej wierzytelności pieniężnej z racji dywidendy w okresie od 31 sierpnia 2010 r. do dnia 12 sierpnia 2011 r., bo tylko łączne spełnienie tych dwóch przesłanek mogłoby rodzić możliwość zastosowania w tej sprawie art. 481 k.c. Zgodzić się należy ze skarżącym, że okoliczności takich strona powodowa nie wykazała.

Przede wszystkim należy rozważyć, czy w okresie od momentu powzięcia uchwały o podziale zysku z dnia 21 czerwca 2010 r., ustalającej dzień dywidendy na 17 sierpnia 2010 r., do dnia uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność tejże uchwały i ustalającego w konsekwencji dniem dywidendy 21 czerwca 2010 r., tj. do dnia 22 czerwca 2011 r., powód był wierzycielem pozwanej spółki. Sąd Okręgowy, co wyraził wprost w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, podzielił pogląd i argumentację Sądu Najwyższego z uchwały z dnia 18 września 2013 r. w sprawie III CZP 13/13, wskazujące na konstytutywny charakter wyroków stwierdzających nieważność uchwał walnych zgromadzeń spółek kapitałowych. Uchwała ta w pełni koresponduje z wcześniejszym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Tak więc Sąd I instancji nie miał innej możliwości - przy zachowaniu logiki wyводу i konsekwencji jurydycznej - niż przyjęcie,

że nie mamy w takim przypadku do czynienia z nieważnością bezwzględną uchwały a z konstrukcją bliższą nieważności względnej uchwały. Uchwały walnych zgromadzeń spółek kapitałowych muszą być zatem respektowane aż do wydania prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność uchwały, a do tego momentu nie ma podstaw do negowania wynikających z uchwał skutków prawnych. W ustalonym stanie faktycznym oznacza to, że dopiero z dniem 22 czerwca 2011 r. powstała po stronie powoda wierzytelność wobec strony pozwanej o wypłatę dywidendy za rok 2009, przy ustaleniu dnia dywidendy na 21 czerwca 2010 r. Taka wierzytelność nie istniała w okresie od 21 czerwca 2010 r. do dnia 21 czerwca 2011 r., a zważywszy na okres objęty żądaniem pozwu, nie istniała od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia 22 czerwca 2011 r.

Niewątpliwie z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że wyrok sądu stwierdzający nieważność uchwał walnych zgromadzeń spółek kapitałowych ma zatem charakter konstytutywny, ale działa *ex tunc*, co wymaga odpowiedzi na pytanie, czy taki skutek może rodzić powstanie wierzytelności z przywróceniem jej wymagalności za okres, kiedy wierzytelność nie istniała. Słusznie podnosi skarżący, że konstrukcja skutku *ex tunc* nie zmienia faktu, że dochodzenie wierzytelności stało się możliwe dopiero z chwilą wydania wyroku konstytutywnego. Istotą orzeczeń prawnokształtujących jest właśnie to, że dopiero ich wydanie staje się konieczną przesłanką dla zaktualizowania się możliwości skutecznego dochodzenia stosownych roszczeń. Nie chodzi przy tym o formalną możliwość dochodzenia określonego roszczenia, ale o możliwość rzeczywistą, zawsze ocenianą w realiach ustalonych w danej sprawie. Akcesoryjny charakter roszczeń odsetkowych, będących przedmiotem niniejszego sporu, dodatkowo uzasadnia wnioski, że nie można żądać odsetek za okres, w którym nie można było żądać świadczenia głównego, w tym wypadku wypłaty dywidendy. Rekapitulując, wierzytelność powoda z tytułu dywidendy za rok 2009 stała się wymagalna dopiero z datą wydania prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność uchwały o podziale zysku w zakresie ustalenia dnia dywidendy, tj. w dniu 22 czerwca 2011 r., a więc pozwana spółka popadła w opóźnienie w jej zapłacie od dnia następnego.

Sąd Apelacyjny niezależnie od powyższych rozważań pragnie podkreślić, że w tej sprawie powództwo podlegało oddaleniu, nawet gdyby nie podzielić żadnego z argumentów strony pozwanej w zakresie naruszenia art. 425 k.s.h. w zw. z art. 481 k.c. i przyjąć taką wykładnię, jaką zaprezentował w tym zakresie Sąd a quo. Nie można bowiem w żadnym razie zaakceptować poglądu Sądu I instancji, że zakaz wykonywania zaskarżonej uchwały (...) strony pozwanej, wynikający z postanowienia sądowego zabezpieczającego powództwo o stwierdzenia nieważności uchwały właśnie poprzez zakaz jej wykonywania, nie ma znaczenia w tej sprawie. Truizmem jest wskazywanie, że zabezpieczenie roszczeń stanowi autonomiczną formę ochrony prawnej, czego wyrazem jest od dnia 5 lutego 2005 r., tj. od daty wejścia w życie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 172, poz. 1804), nawet nowa systematyka polskiej ustawy cywilno - procesowej, polegająca na umieszczeniu postępowania zabezpieczającego w oddzielnej części drugiej, niezależnie od postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego. Celem stosowania instytucji zabezpieczenia roszczeń zarówno pieniężnych jak i niepieniężnych, stało się obok dotychczasowej funkcji konserwacyjnej (zapewnienie wykonalności przyszłego orzeczenia) także regulowanie określonej sytuacji prawnej (zabezpieczenie nowacyjne lub regulujące) oraz w pewnym zakresie nawet zaspokojenie samego roszczenia (zabezpieczenie antypacyjne). Zgodnie z art. 755 § 2¹ k.p.c. zabezpieczenie roszczeń niepieniężnych może prowadzić wprost do zaspokojenia roszczenia, gdyż nie stosuje się art. 731 k.p.c., jeżeli zabezpieczenie jest konieczne dla odwrócenia grożącej szkody lub innych niekorzystnych dla uprawnionego skutków. Ponadto na podstawie art. 755 § 1 pkt. 1 k.p.c. sąd może unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania, stwarzając zupełnie nowy, aczkolwiek prowizoryczny stan prawny, przy czym upadek zabezpieczenia nie niweczy udzielonych wcześniej sądowych zabezpieczeń i nie rodzi obowiązku wydania tego, co się otrzymało w ramach zabezpieczenia (np. w sprawach o rentę, alimenty itp.). Tym samym oczywiste jest, że sąd udzielając zabezpieczenia wkracza w sferę prawa materialnego, swoim orzeczeniem modyfikuje sytuację prawną uczestników obrotu prawnego, jego działania muszą być akceptowane, pod rygorem skorzystania z przymusu państwowego.

Tym samym zupełnie chybione są twierdzenia Sądu a quo o tym, że postanowienie zabezpieczające nie zmienia daty spełnienia świadczenia - w jego skutku w postaci zakazu wykonania uchwały nie ma zwłoki po stronie dłużnika, ale

nadal zachodzi tu sytuacja, w której dłużnik nie spełnia świadczenia z powodu „okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności”, a wydanie postanowienia zabezpieczającego nie przesuwa terminu wymagalności. Przeciwnie, orzeczenie zakazujące wypłaty dywidendy wywarło wszystkie wymienione skutki. Nielogiczny jest również argument Sądu Okręgowego w realiach przedmiotowej sprawy, że wydanie przez sąd postanowienia zabezpieczającego mającego na celu ochronę interesu uprawnionych (w tym wypadku pominiętych pierwotnie akcjonariusz) nie można prowadzić do skutku, w efekcie którego miałyby ono jednocześnie ograniczać ich ewentualne uprawnienia do żądania odsetek za opóźnienie. Sąd I instancji zapomniał, że powód dzięki uzyskanemu zabezpieczeniu uniknął sytuacji wypłaty dywidendy według dnia dywidendy z 17 sierpnia 2010 r., kiedy powód nie był uprawniony do dywidendy. Gdyby nie fakt zabezpieczenia doszłoby do rozdysponowania całej sumy dywidendy w wyniku wykonania uchwały, której nawet Sąd a quo nie uznał za nieważną w sposób bezwzględny. A zatem udzielone zabezpieczenie wcale nie pociągało za sobą negatywnych dla powoda skutków prawnych. Niewątpliwie nie było również podstaw do złożenia dywidendy przypadającej powodowi do depozytu sądowego, gdyż do dnia 22 czerwca 2011 r. wierzytelność nie istniała i nie była wymagalna. O tym, że w ogóle powstała można mówić dopiero po tej dacie.

Bezprzedmiotowe są dla istoty sporu w tej sprawie rozważania o funkcjach odsetek i przewadze funkcji odszkodowawczej odsetek nad ich funkcją waloryzacyjną.

Na koniec należy odnieść się do opóźnienia strony pozwanej po dniu 22 czerwca 2011 r. W tym zakresie powód, a za nim Sąd Okręgowy popadli w wewnętrzną sprzeczność. Powód bezspornie otrzymał odsetki za opóźnienie w wypłacie dywidendy obejmujące sześć dni czerwca 2011 r. i jak podaje, nie jest to przedmiotem żądania. Wpłata dywidendy nastąpiła na konto powoda w dniu 12 sierpnia 2011 r., ale powód sam podaje, że strona pozwana rozdysponowała dywidendą dla powoda już w dniu 30 czerwca 2011 r., a opóźnienie w wypłacie wyniknęło jedynie z bezprawnego zachowania (...) - k. 5 akt. Kwestie nie zostały wyjaśnione przez powoda, a niewątpliwie to on wywodzi z nich skutki prawne. Nie można zatem przyjąć, że strona powodowa udowodniła, że na płaszczyźnie art. 474 k.c. to pozwana spółka odpowiada za zachowanie domu maklerskiego, jak za własne działania i zaniechania, gdyż powierzyła mu wykonanie swojego zobowiązania. Akcje powoda nie były akcjami imiennymi, były zdeponowane w domu maklerskim i wypłata dywidendy wymagała udziału domu maklerskiego. Ostatecznie wypłata dywidendy nastąpiła na rachunek inny niż wskazany w wezwaniu

przedsądowym, co nie zostało również wyjaśnione przez stronę powodową, a co mogło mieć wpływ na wydłużenie okresu przelewania pieniędzy (k. 13 i 19 akt sprawy).

Z tych wszystkich względów należało zmienić zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i oddalić powództwo, jako nie znajdujące ochrony prawnej. O kosztach procesu za obie instancje orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.